



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI
RZECZNIK PRASOWY
ul. Kilińskiego 152
90-322 Łódź
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 28 października 2013

INFORMACJA PRASOWA

Postępowanie dotyczące obrażeń głowy stwierdzonych u 2-miesięcznej dziewczynki

W miniony piątek, do szpitala CZMP w Łodzi trafiła, przyniesiona przez siostrę matki, 2-miesięczna Amelia, u której stwierdzono złamanie kości policzkowej i krwiaki głowy. O zaistniałej sytuacji szpital powiadomił policję, która z kolei poinformowała prokuraturę. Zatrzymani zostali: 23-letnia matka dziewczynki, jej siostra oraz 29-letni konkubent tej ostatniej. Wczoraj wieczorem kobiety zostały zwolnione. Mężczyzna natomiast usłyszał zarzut spowodowania u dziecka obrażeń ciała. Dzisiaj rano Prokuratura Rejonowa Łódź – Górna skierowała do sądu wnioski o jego tymczasowe aresztowanie. Nie został on jednak uwzględniony.

Jak wynika z dokonanych ustaleń, na ciele dziewczynki, w czasie gdy trafiła ona do szpitala, nie było widocznych obrażeń zewnętrznych. Zauważalne były jedynie wybroczyny w obrębie gałek ocznych.

Z relacji ciotki, która zgłosiła się z dzieckiem do szpitala wynikało, że zaniepokoiły ją drgawki i problemy z oddychaniem.

W wyniku przeprowadzonego badania neurologicznego u Amelii stwierdzono obrażenia głowy. Trafiła ona na Oddział Intensywnej Opieki Medycznej. Wczoraj przeszła operację, podczas której zabezpieczono tkanki, celem przeprowadzenia dalszych badań. Ich wyniki być może pozwolą na bardziej precyzyjne określenie czasu powstania poszczególnych krwiaków.

Wydana przez powołanego biegłego wstępna opinia wskazuje na to, że mogły one powstać w różnym czasie. Podobnie jak złamanie kości policzkowej naruszyły one czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni. Ocena stopnia doznanych obrażeń, a tym samym kwalifikacja prawna mogą ulec zmianie.

Amelia jest trzecim, najmłodszym dzieckiem 23-letniej kobiety, która po urodzeniu dziecka zamieszkała w domu u siostry i jej konkubenta. Od kilku dni nie zajmowała się córką i czas spędzała w gronie swoich znajomych.

O przedstawieniu podejrzanemu zarzutów zdecydowały zebrane dowody, zwłaszcza wstępna opinia biegłego oraz zeznania matki dziewczynki i jej ciotki.

Trwa postępowanie w tej sprawie. Planowane są kolejne opinie biegłych, a także przesłuchania dalszych członków rodziny i osób, które sprawowały nadzór i opiekę nad rodziną i dzieckiem.

Aktualnie zarzucone podejrzanemu przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności w wymiarze do lat 5.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi

Krzysztof Kopania